

Oferta seminariów licencjackich

seminarium dyplomowe jest wybierane na III semestry

dr hab. Marcin Trybulec (Katedra Ontologii i Epistemologii)

marcin.trybulec@mail.umcs.pl

Technologiczny umysł

Wędrowni nauczyciele starożytności wierzyli, że człowiek jest miarą wszechrzeczy. Podczas seminarium spróbujemy odwrócić tę perspektywę, aby zastanowić się nad tym, jak rzeczy kształtują człowieka. Jak odnajduje się on w zewnętrznym środowisku technologicznym i wśród wytworzonych przez siebie narzędzi? Jak wykorzystuje zewnętrzne uwarunkowania, aby sprawniej działać i lepiej myśleć?

Udzielenie odpowiedzi na te pytania wymaga wyjścia poza stereotyp zachodniej kultury wspierający przekonanie, że wyjątkowe osiągnięcia poznawcze człowieka mają swe źródło w umiejętności wykonywania skomplikowanych i abstrakcyjnych zadań wyłącznie przy użyciu indywidualnych zdolności umysłowych. O tym, jak głęboko zakorzeniony jest ten stereotyp świadczy sposób, w jaki odnosimy się do osób sprawnie rozwiązujących skomplikowane zadania intelektualne. Ludzie wykonujący złożone obliczenia matematyczne bez użycia notacji lub mistrzowie mnemotechniki nieustannie wzbudzają zachwyt, sprawiając wrażenie intelektualnych super-bohaterów posiadających nadprzyrodzone moce umysłowe. Niewątpliwie, te zaskakujące osiągnięcia wybitnych jednostek wynikają częściowo z ich wyjątkowych kompetencji poznawczych, takich jak pamięć czy wyobraźnia. Z drugiej jednak strony, nie byłyby one możliwe, gdyby nie ludzka zdolność do eksterioryzacji, czyli rzutowania abstrakcyjnych pojęć i złożonych relacji na konkretne obiekty w fizycznej lub wyobrażonej przestrzeni. Takie umiejętne wykorzystanie różnorodnych technologii intelektualnych sprawia, że fizyczne interakcje z zewnętrznym światem fundamentalnie przekształcają ludzkie zdolności do myślenia i rozwiązywania problemów.

Sama obserwacja, że ludzie wykorzystują zewnętrzne środowisko lub tworzone przez siebie narzędzia, aby lepiej radzić sobie z napotykanymi problemami nie jest szczególnie odkrywcza. Wobec tego, na seminarium będziemy zastanawiać się nad tym, dlaczego ludzie rozwiązujący problemy, zamiast po prostu siedzieć i myśleć, angażują się w różnego rodzaju aktywności motoryczne, tworzą zewnętrzne reprezentacje, porządkują je i przekształcają? Jak to się dzieje, że proste narzędzia oraz bardziej złożone technologie pomagają nam sprawniej myśleć? Czy są one tylko sztucznymi magazynami indywidualnej pamięci? Czy technologie intelektu wywierają wyłącznie pozytywny wpływ na nasze umysły? A może prowadzą do ich dezintegracji i atrofii umiejętności koniecznych, dla krytycznego uczestnictwa w życiu publicznym?